

Stare prawo jest lepsze

17 sierpnia 2011

Lepiej pozostawić stare prawo spółdzielcze, niż przyjmować projekt Platformy Obywatelskiej – uważa Jerzy Rybicki, prezes Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożyców Społem.

Największym zarzutem wobec projektu P0 jest to, że spółdzielczą formę własności przedstawia jako barierę w rozwoju gospodarczym i dąży do tego, aby tę przeszkodę usunąć.

– Projekt P0 zakłada m.in. ograniczenie lustracji, likwidację związków rewizyjnych, ingerencję w kreowaniu organów spółdzielni, poprzez narzucenie limitu dwóch kadencji zasiadania w radzie, nadzór ministerialny nad spółdzielniami czy likwidację związków rewizyjnych. Nie jest to dobry akt, moim zdaniem lepszym rozwiązaniem byłoby pozostawienie w mocy ustawy z 1982 r. niż aby ten projekt stał się prawem – stwierdza Rybicki w rozmowie z „Portalem Spożywczym”.

– Moim zdaniem ten projekt w delikatny i zakamuflowany sposób prowadzi do likwidacji spółdzielczości w Polsce. Oczywiście wybór formy prowadzenia działalności gospodarczej powinien podlegać pełnej swobodzie, ale nie można twierdzić, że spółdzielczość jest zła i do niej zniechęcać. Trzeba zwrócić uwagę, że w Unii Europejskiej spółdzielczość wypracowuje ponad sześć proc. PKB, gdy w naszym kraju zaledwie 1,8 proc. – dodaje.

W opinii prezesa KZRSSS zmiany prawa spółdzielczego powinny iść w kierunku większej swobody spółdzielni w kształtowaniu swoich organów wewnętrznych, ponadto spółdzielnie potrzebują większej elastyczności decyzyjnej.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)